Rok IV — Piątek 21 Czerwca 1918 r. — Nr 138.

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych o godzinie 8-ej rano. —Cena numeru 20 halerzy—15 fenigów.

Prenumerata: w Dąbrowie miesięcznie 4 K. 50 hal. kwartalnie 13 K. 50 hal.; z przesyłką pocztową mies. 5 K. 10 hal.; kwartalnie 15 K. 30 hal. W okupacyi niemieckiej miesięcznie 3 Mk 50 fen.; kwartalnie 10 Mk 50 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 60 hal.

Redakcya i Administracya w Dąbrowie
ul. Króla Sobieskiego 13; otwarte od 8 rano do 7 wieczorem.
FILIA w Będzinie: Biuro dzienników Małachowskiego.

CENY OGŁOSZEŃ: Na I-szej stronie za wiersz petitowy 3 Kor.—Na stronie III-ej za wiersz 1 K. 50 hal. Nadesłane za wiersz 2 kor. — Ogłoszenia zwyczajne na IV-ej stronie za wiersz półszpaltowy 60 hal. — Drobne ogłoszenia po 10 hal za wyraz. Najmniej 1 Kor.

Wyrazy tłustym drukiem podwójnie

Ś. † P.

ALEKSANDER TYSZKA

inżynier górniczy, zawiadowca kopalni Kazimierz

zmarł po krótkich cierpieniach dnia 18 b. m. — W zmarłym Warszawskie Towarzystwo Kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych straciło długoletniego, oddanego, współpracownika, którego we wdzięcznej pamięci zachowa

ZARZĄD ZAKŁADÓW WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA KOPALŃ WĘGA i ZAKŁADÓW HUTNICZYCH.

C. i K. Zarząd Przymusowy Warszawskiego Towarzystwa Kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych w Niemcach pod Dąbrową, zawiadamia niniejszym, że dnia 18 Czerwca 1918 r. o godz. 3 m. 45 po południu zmarł

Zawiadowca kopalni Kazimierz

Ś. P. † Inż.

ALEKSANDER TYSZKA

C. i K. Zarząd Przymusowy traci w Inżynierze ALEKSANDRZE TYSZCE wiernego i wielce zasłużonego pracownika i zachowa w trwałej i wdzięcznej pamięci Jego twórczą pracę i inicyatywę, które On w przeciągu swej długoletniej działalności w Zakładach Warszawskiego Towarzystwa Kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych dla tychże położył.

C. i K. ZARZĄD PRZYMUSOWY WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA KOPALN WĘGLA i ZAKŁADÓW HUTNICZYCH.

Próba rokowań pokojowych.

BERLIN. Pisma niemieckie ogłaszają na podstawie informacyi z miarodajnej strony: Nie da się zaprzeczyć, że rozmowy pokojowe, jakie od 14 dni prowadzi się ze strony niemieckiej i francuskiej, dały już pewne chociaż skromne rezultaty. Należy podkreślić, że rokowania ze strony francuskiej są po raz pierwszy prowadzone z umiarkowaniem i zawierają niektóre zdrowe poglądy. O ile rokowania będą mogły nadal być prowadzone w tym duchu, jak to było w ostatnich dniach, powolne zbliżenie się obu stron nie byłoby wykluczone. Aby możliwość tę utrzymać, pisma niemieckie podkreślają, że Niemcy są gotowe zbadać każdą propozycyę pokojową, która miałaby jakiekolwiek widoki powodzenia.

OGÓLNE ROKOWANIA W JESIENI?

BERLIN. „Züricher Post" donosi, że w londyńskich, dobrze poinformowanych kołach spodziewają się rozpoczęcia rokowań pokojowych w jesieni.

NEUTRALNI POŚREDNICZĄ.

BERNO. „Züricher Post" donosi z Holandyi, że tam czynione są usiłowania, aby podjęte zostało pośrednictwo pokojowe przez państwa neutralne. Pismo szwajcarskie dodaje, że o ile neutralni zgodzą się na to, a pośrednictwo podjęte będzie miało widoki powodzenia, nie należy wątpić, że wszyscy wezmą w niem udział.

Proces w Marmarosz Sziget.

LWÓW. Podczas przesłuchania w procesie w Marmarosz Sziget doszło do silnego starcia między kapitanem Ustyanowiczem (jak wiadomo kap. Ustyanowicz jest Rusinem. Przyp. Red.) a ławą obrończą.

Kapitan Ustyanowicz odezwał się, że przejście Legionów jest czynem haniebnym i wstrętnym (eine schandhafte und eckelhafte Tat). Na powiedzenie to zaprotestowali obrońcy, żądając cofnięcia tych słów. Kapitan Ustyanowicz po kilku minutach milczenia powstał i wobec trybunału oświadczył, że słowa przez niego użyte istotnie były zbyt silne i niesłuszne i że wobec tego cofa je. Obrońcy przyjęli to do wiadomości.

Dalsze przesłuchania.

MARMAROSZ SZIGET. W ciągu wczorajszej rozprawy przesłuchano z kolei kaprala legionów Hieronima Pysikiewicza, oskarżonego o spisek, chęć dezercyi i uszkodzenie telegrafu.

Oskarżony oświadczył, że do winy się nie poczuwa.

Polskie prawo prasowe.

„Deutsche Warschauer Zeitung" donosi:

Wśród prac, któremi się teraz zajmuje polskie ministeryum spraw wewnętrznych znajduje się również projekt prawa prasowego.

Donoszą o tem do „Wiadomości warszawskich" ze strony polskiej:

W przeciwieństwie do swego rosyjskiego poprzednika zawierać będzie polskie prawo prasowe daleko idące postępowe zasady. Na miejsce samowoli, która upoważniała władze rosyjskie do bezwzględnego krępowania prasy, mają być unormowane stosunki, umożliwiające prasie spełnianie jej wielkiego zadania w życiu publicznem.

Zasadniczą nowością polskiego prawa prasowego będzie zniesienie urzędu odpowiedzialnych redaktorów, jako instytucyi przestarzałej. Pismo jako przedsiębiorstwo nakładowe w osobie redaktora podpisującego ma być karane jedynie za niestosowanie się do przepisów. W razie przekroczenia prawa pociągnięty będzie do odpowiedzialności rzeczywisty kierownik pisma. Autor artykułu nie podlega odpowiedzialności karnej. Warunki, upoważniające do wydawania gazety, będą w stosunku do rosyjskich czasów, znacznie uproszczone.

Między innemi rosyjski system koncesyjny ma być zastąpiony przez system meldunkowy.

Jak bolszewicy chcą wyzyskać Polaków.

Z Petersburga donoszą:

Zamiar utworzenia przez rząd bolszewicki armii, zdolnej do stania się podporą władzy i do walki na zewnątrz, nie doszedł dotychczas do skutku z powodu, że jest niepodobieństwem zwerbowanie w chwili obecnej młodzieży rosyjskiej, któraby jakiejkolwiek uległa karności. Jedynym pułkiem w Czerwonej Gwardyi, posłusznym wiernie obecnemu rządowi, jest pułk, złożony z Łotyszów. Ale że tych ostatnich jest zbyt mało, zaczęto werbować jeńców wojennych. Protest mocarstw centralnych położył kres tym usiłowaniom, zwrócono przeto szczególną uwagę na Polaków.

W Moskwie miał Trocki zwrócić się do komisaryatu polskiego i do zgromadzonych socyalistów Polaków, z przemówieniem na temat, że „z was, Polacy, utworze armię niezwyciężoną, która poniesie w świat ideały socyalistyczno-sowieckie".

W związku z tem pozostaje działalność komisaryatu petersburskiego, który w ostatnich dniach zajął się gorączkową agitacyą wśród zdemobilizowanych Polaków w Czerwonej Gwardyi i na zwoływanych ad hoc zgromadzeniach werbuje przyszłych obrońców sowieckiej Rosyi, dążącej do odzyskania straconych obszarów przez wywołanie tam w stosownej chwili wybuchu przewrotowego.

W Witebsku legioniści polscy „Czerwoni", tłumili na żądanie sowietów rozruchy antyżydowskie. Za odmówienie udziału w walce przeciw kozakom po stronie bolszewików, motywowane neutralnością Polaków wobec wojny domowej w Rosyi, orenburski sowiet kazał rozstrzelać pięciu oficerów Polaków: Kalksteina, Kozłowskiego, Staleckiego, Zeberta i Zajkowskiego.

Kontrrewolucya na Syberyi.

BERLIN. Wiadomości z Petersburga brzmią, jak następuje:

W zachodniej Syberyi władze bolszewickie zostały obalone przez kontrrewolucyę i przez oddziały czeskie. Telegraficzne połączenie z Syberyą zostało przerwane. Telegraf znajduje się w rękach oddziałów czeskich. Czesi zajęli również Omsk.

Pod Omskiem, Jekaterynburgiem i Ufą są w toku ciężkie walki. Do rady komisarzy ludowych w Moskwie nadeszło z Syberyi doniesienie następujące:

Bolszewicy na Syberyi zostali obaleni. Władzę ujął intermistyczny rząd syberyjski. Zwołał on konstytuantę, która ma powziąć uchwały w sprawie politycznego ustroju Syberyi, oraz stosunku Syberyi do Rosyi.

Rząd syberyjski gotów jest zaopatrzyć Rosyę w chleb, ale wyłącznie pod warunkiem, aby rada komisarzy ludowych nie podejmowała żadnych kroków wojennych przeciwko Syberyi.

Przeciwko powyższej depeszy iskrowej zwraca się gwałtownie Lenin w swej odezwie „Do wszystkich". W odezwie tej komunikuje on, że rada komisarzy ludowych nie będzie wdawała się w żadne rokowania z kontrewolucyonistami i, że wojska rewolucyjne już maszerują przeciwko Syberyi.

W tejże odezwie Lenin w b. gwałtowny sposób atakuje Francuzów i zapewnia, że nie uda się rosyjskim i francuskim imperyalistom zwyciężyć rewolucyi rosyjskiej za pomocą głodu.

Faktowi obsadzenia przez Czechów miast: Samary, Omska i Mikołajewska Lenin nie zaprzecza.

Według jego poglądu, „Czesi wspierani są przez angielskich i francuskich giełdziarzy.

W okręgach nadwołżańskich, na Uralu i na Syberyi Lenin zarządził mobilizacyę ostatnich pięciu roczników. W Moskwie zarządzono mobilizacyę artyleryi i wojsk inżynierskich, należących do tychże pięciu roczników.

Wszędzie zaprowadzono jaknajsurowszy nadzór nad burżuazyą oraz jaknajsurowsze kary.

W końcu swej odezwy Lenin zapewnia, że nie uda się kontrrewolucyi przy pomocy oddziałów czeskich obalić rady komisarzy ludowych.

Prasa rosyjska o Ukrainie.

Z Kopenhagi donoszą: Rosyjska prasa bolszewicka zajmuje się wiele położeniem na Ukrainie i krytykuje zachowanie się Niemców w krajach przez nich zajętych. Kadeci ukraińscy są ze strony rosyjskiej przedmiotem najgwałtowniejszych napaści. „Prawda" podkreśla z jaką łatwością kadeci zmienili niedawne „Vive la France" na niemieckie „Hoch". „Izwiestia" z 16 maja piszą: Na Ukrainie daje się zauważyć nadzwyczajny wzrost sympatyi do bolszewików a jednocześnie nienawiści do Niemców i socyalistycznych zdrajców sprawy. Stanowisko Skoropadskiego jest tragikomiczne. Taki jest los każdego rządu, który poza plecami swego narodu handluje jego istnieniem z przedstawicielami państw centralnych. Przeciwko rządowi Skoropadskiego powstają coraz szersze masy ludowe. Wobec groźnej postawy włościan, rząd Skoropadzkiego wraz z władzami okupacyjnemi „zatyka" usta ludowi marnemi obiecankami. Obiecuje się przymusowe wywłaszczenie ziemi z rąk większych właścicieli przy pomocy banków włościańskich. A tymczasem rząd nowy działa za pomocą represyi.

W wielu miejscach na Ukrainie podnoszą się włościanie przeciwko władzy hetmana. Przeciwko tym wystąpieniom wysłane są ekspedycye karne, które nie zawsze wychodzą zwycięsko z swych wystąpień i zmuszone są wzywać pomocy Niemców. Skoropadski powiedział: „Jeżeli w naszym interesie wypadnie wyrznąć wszystkich buntowników, to nie cofniemy się przed tem". W gub. czernihowskiej zaszły tak poważne rozruchy włościańskie, że przedstawiciele nowego rządu zmuszeni byli stamtąd uciekać. Dnia 16 maja zakończyła się walka włościan pod Romnami z wojskami Skoropadskiego zupełną porażką tych ostatnich. Włościanie nie dopuszczają do wywożenia zboża z Ukrainy. Przeszkadzają temu i kolejarze, stosując w tych wypadkach strajk. Wobec tego gen. Eichhorn sprowadza na Ukrainę niemieckie brygady kolejowe.

Rada pedagogiczna gimnazyum Zeńkowskiego (gub. połtawska) wydaliła wszystkich uczniów klasy szóstej i siódmej „za wolnomyślność". „Izwiestia" piszą z tego powodu: "Tam, na Ukrainie, panuje dziś najbardziej kulturalna, najbardziej światła partya burżuazyi rosyjskiej— kadeci i październikowcy. Niechaj wszyscy ci, którym drogą jest kultura całego narodu a nie jego wierzchołków zastanowią się nad tem, co przynosi z sobą powrót tych kulturalnych gasicieli wolnej myśli, walczących z wolnomyślnością za pomocą środków tego rodzaju".

Działalność bolszewików na Ukrainie zmuszona była przybrać formy działalności nielegalnej. „Izwiestia" z dnia 21 maja podają: „Centralny Komitet Wyk. Sowjetów Ukrainy przeszedł do działalności tajnej. Nie mając możności zbierania plenum, wyłonił ze swego składu aktywne centrum z 9 ludzi. Działalność tego centrum polega na tem, by wszelkimi siłami starać się o wzniecenie ruchu powstańczego na Ukrainie i być gotowym jako organ władzy z ramienia pracującego włościaństwa i proletaryatu do objęcia kierownictwa powstaniem. Niemcy starają się żołnierzy swych izolować od ludności, pozwalając im wychodzić na miasto jedynie oddziałami. Nie udaje się to jednak na wsi i w małych miasteczkach, gdzie żołnierze są rozmieszczani w mieszkaniach prywatnych i gdzie podlegają wpływowi ludności. W Jekaterynosławiu istnieje również tajny komitet bolszewicki. Wydaje on swój organ „Mołot" oczywiście bez nagłówka partyjnego. Podczas zajęcia miasta przez Niemców i przez cały czas ich bytności na porządku dziennym są wypadki rozstrzeliwania i bicia bolszewików. Za znalezienie legitymacyi bito do utraty przytomności. Tak pisze „Prawda" z 21 maja. Zycie w mieście zaczyna wchodzić w swe koleje, jednak ruch patroli niemieckich i masowe rewizye naruszają pozorny ten spokój. Po wejściu Niemców wszędzie ukazały się żółto-niebieskie flagi ukraińskie, wkrótce jednak zmieniły je barwy austryacko-niemieckie. Po wsiach jako wynik bolszewickiej agitacyi często zdarzają się wypadki podpalania majątków przez włościan, oraz nie ustają walki mniejsze i większe z wojskami rządowymi i okupacyjnymi. Nałożono liczne uciążliwe podatki i kary za podpalanie i wyrębywanie lasów.

O wymianę jeńców.

HAGA. Onegdaj rozpoczęła się tu konferencya w sprawie jeńców wojennych. Minister spraw zagranicznych Loudon prowadził pierwsze zebranie; w dalszym ciągu zastąpi go poseł krajów skandynawskich dr. van Biedeburg. Delegaci poszczególnych krajów zaprowadzeni zostali do osobnych sal, poczem zeszli się na wspólnem zebraniu. Obecni byli na razie reprezentanci Niemiec i Anglii.

Minister Loudon wskazywał w swej przemowie na dobroczynny skutek międzynarodowych konferencyi dla spraw jeńców i wyraził nadzieję, że konferencya w Hadze przyniesie błogie owoce. Imieniem Niemiec podziękował ministrowi gen. Friedrichs.

Ustalono następujący program konferencyi: 1) Sprawa dotrzymania umów dotychczas obowiązujących, 2) sprawa obchodzenia się i zajęcia jeńców wojennych 3) sprawa wzajemnych środków represyjnych, 4) sprawa przygotowania umowy o powrót do ojczyzny albo o internowania w kraju neutralnym poszczególnych rodzajów jeńców wojennych i cywilnych internowanych, 5) sprawa metody postępowania odnośnie do punktu 4, 6) sprawa polepszenia stosunków w obozach dla jeńców łącznie ze sprawą lepszego ich wyżywienia.

Wojna.

Komunikat austryacki.

WIEDEN, 18 czerwca. Urzędowo donoszą:

Bitwa na ziemi weneckiej toczy się dalej.

Armia gen. pułk. bar. v. Wurma zyskała na licznych miejscach na terenie, jej południowe skrzydło dotarło w zaciętych walkach do kanału Fosette.

Gen. pułk. arc. Józef udoskonalił swoje sukcesy w obszarze Montelle. Włoskie kontrnatarcia rozbiły się. W trzech dniach walki zabrano w tym obszarze 73 działa włoskie, w tem wiele ciężkiego kalibru.

Z obu stron Brenty pędził nieprzyjaciel znowu bez skutku na nasze nowe pozycye. Podobnie bezowocnie przebiegło kilka angielskich ataków na południe od Asiago.

Liczba jeńców podniosła się do 30.000, liczba zdobytych dział do przeszło 120. Łupy w miotaczach min i karabinach maszynowych, tudzież w innych środkach wojennych nie zostały jeszcze zliczone.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

BERLIN, 18 czerwca. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM.

Front armii księcia Rupprechta: Nieprzyjacielska artylerya rozwinęła w pojedyńczych odcinkach we Flandryi z obu stron Lys i między Arras i Albert żywą czynność. Po gwałtownych falach ogniowych zaatakował nieprzyjaciel około północy na południowy zachód od Albert. Został on odparty i pozostawił jeńców w naszych rękach.

Front armii niemieckiego następcy tronu: Na południowy zachód od Noyon i na południe od Aisny ożyła wieczorem czynność artyleryjska. Częściowe natarcia nieprzyjaciela na północ od Aisny i na północny zachód od Chateau-Tierry zostały odparte.

Ludendorff.

Na linię Adygi?

WIEDEN. Ze Szwajcaryi donoszą, że wojska włoskie mają wykonać odwrót na linię Adygi.

Paryż obozem obronnym.

WIEDEN. Z Genewy donoszą, że cały Paryż otoczono rowami strzeleckimi. W razie oblężenia, z którem się liczą wojskowe koła francuskie, Paryż bronić będzie 1.000.000 żołnierzy. Kobiety i dzieci musiałyby opuścić miasto.

Ewakuacya Paryża.

GENEWA. „Journal de Genewe"

donosi: Komitet obrony Paryża powziął uchwałę usunięcia ludności z przedmieść paryskich i odesłania jej do departamentów środkowych i południowych. Jest również zamiar stopniowego wysiedlania ludności stolicy w ciągu miesiąca lipca.

System obrony Paryża.

GENEWA. Nowemu gubernatorowi Paryża przypisują zamiary rozszerzenia systemu obrony stolicy aż po Clermond i Senlis, oczywiście o ile okaże się to wskazanem w dalszym przebiegu walk.

Guillaumat chciałby ograniczyć działalność wydziału bezpieczeństwa paryskich zastępców ludu, szczególniej w zakresie wojskowym, czynnik ten jednak zanadto już nabrał wpływu i to do tego stopnia, że następca Dybailsa ma do czynienia z wielkiemi trudnościami.

Telegramy.

Pogłoski niemieckie o rozwiązaniu kwestyi polskiej.

WIEDEŃ. Pisma niemieckie donoszą: W naradach Niemców z Polakami stanęli Niemcy na tem stanowisku, że obecnie nie można mówić o zmianie rządu. Gotowość Koła polskiego do nowych obrad należy w ten sposób wytłumaczyć, że rząd niemiecki powziął już w kwestyi Królestwa Polskiego swoją uchałę. Niemcy nie zgadzają się na austro-polskie rozwiązanie. Temsamem kwestya ta jest załatwiona. Królestwo Polskie ma być utworzone w granicach starego „Księstwa Warszawskiego. Wywody ministra dla Galicyi dra Twardowskiego w „Ujszagu" wywołały wśród Rusinów najwyższe napięcie. Zapytują oni, jakiem prawem i czyjem imieniem minister bez teki mógł złożyć tak znamienne oświadczenia, jak co do tego, że cała Galicya ma być połączona z Królestwem Polskiem w jednolitą państwową jednostkę. Ukraińcy postanowili zażądać w najbliższych dniach od prezydenta ministrów autentycznego wyjaśnienia.

Socyaliści niemieccy przeciw Seidlerowi.

WIEDEŃ. Zarząd partyi socyalno-demokratycznej i komisya robotnicza odbyły dzisiaj popołudniu dłuższe narady celem przygotowania uchwał dla Rady robotniczej. W jednej z tych uchwał zażądano natychmiastowego ustąpienia gabinetu Seidlera.

W południe konferowali przywódcy partyi socyalno-demokratycznej z ministrem opieki socyalnej w sprawie stosunków robotniczych.

Z ratusza komunikują, że zmniejszenie racyi mąki nie nastąpi.

Socyaliści wydali odezwy do robotników, w których wzywają ich, by wyczekali w spokoju uchwał Rady robotniczej. W pierwszym rzędzie zwrócono się z prośbą do kolejarzy, by unikali wszelkiego tamowania ruchu kolejowego i transportu żywności, ażeby nędzy jeszcze bardziej nie powiększyć.

Czeskie wojska zajęły Sybir.

„Secolo" donosi, że wojska czesko słowackie, liczące 50 do 60 tysięcy ludzi obozują obecnie w Władywostoku, reszta zaś pomieszana z oddziałami południowych Słowian dzierży w swej mocy kolej Syberyjską, nie dozwalając bolszewikom opanować tę ważną linię komunikacyjną.

Na całej długości linii syberyjskiej rozmieszczone są drobne oddziały czesko-słowackie i potykają się ciągle z bandami bolszewickiemi.

Niemcy na Ukrainie.

BERLIN. Komunikat Biura Wolffa: Nasze wielkie sukcesy na Ukrainie w wysokim stopniu zawdzięczamy nadzwyczajnej sprawności naszych kolejowców, a także wojskowych oddziałów budowy, co też umożliwiło nam zajęcie przestrzeni 1200 klm. od ówczesnej naszej linii frontu do Rostowa nad Donem w ciągu 79 dni.

Wojskowe oddziały budowy odbudowały już 82 mosty. Budowa dalszych 20 mostów oczekiwana jest jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca.

Węgierscy bolszewicy.

WIEDEŃ. „Neue Fr. Presse" donosi, że przyszło na Syberyi do bitwy między pułkami czesko-słowackimi a Węgrami, przyczem miejscowe władze stanęły po stronie węgierskiej. Skąd się biorą Węgrzy w Rosyi? Na to jest odpowiedź: Najliczniejszą organizacyą obcokrajowców w Rosyi jest organizacya węgierska. Założono ją w ostatnich czasach. A chociaż tak późno wzięto się do zorganizowania Węgrów, liczba ich wynosi w tej chwili 200.000 osób. Są to wszystko rewolucyoniści, przesiąknięci ideałami bolszewickimi i stanowią ostoję bolszewickich rządów.

Węgrzy nie tają się z swymi uczuciami i uważają powrót do ojczyzny wśród obecnych warunków za wykluczony.

Zjazd socyalistyczny w Hadze.

BERLIN. „Vorwarts" potwierdza wiadomość, że na konferencyę, zwołaną w Hadze przez przywódcę międzynarodowego komitetu socyalistycznego Troelstrę, wyjechał również poseł parlamentarny Scheidemann. Idzie tutaj o konferencyę, w której braliby udział ze strony Austryi towarzysze Seitz i Ellenbogen. Na zasadzie wyników tego zjazdu Troelstra nawiąże kontakt z socyalistami koalicyi.

Szpiegostwo w Szwajcaryi.

BERNO SZW. Szw. Ag. Tel. donosi: Ponieważ doszło do wiadomości Rady Związkowej, że według twierdzenia genewskiego czasopisma „La Suisse" mieli tamtejszy poseł i niemiecki attache wojskowy brać udział w znanej aferze szpiegowskiej przeciw Szwajcaryi, wskutek czego podjęto z pewnej strony akcyę zbierania podpisów na petycyę, domagającą się odwołania obu reprezentantów rządu niemieckiego, dlatego uchwaliła dziś Rada Związkowa zakazać stanowczo dalszego prowadzenia tej akcyi. W razie przeciwnym będą winni karani według postanowień stanu wojennego aresztem i grzywnami, obcokrajowcy zaś wydaleniem z kraju na przeciąg 10 lat. Oprócz tego udzielono wydawnictwu „La Suisse" ostrą naganę z równoczesnym zagrożeniem zamknięcia pisma.

Dymisya serbskiego ministra wojny.

PARYŻ. Ag. Hav. donosi ze Solunia: Serbski następca tronu przyjął dymisyę ministra wojny i zamianował Preticza jego następcą. Prezydent ministrów Pasicz wraz z innymi członkami gabinetu wyjechał na Korfu.

Normalny wywóz zboża z Argentyny.

LONDYN. „Times" donosi z Buenos Aires: Pomimo licznych strejków przewieziono już przeszło połowę obowiązkowej sumy z 2,500,000 ton zboża, jaką w przeciągu 4 miesięcy miano rządom koalicyi oddać. Obecność licznych okrętów koalicyi, które w licznych portach argentyńskich ładują zboże jest najlepszym dowodem, że sprzymierzeńcy podołają przyjętym zobowiązaniom. Nieprzyjacielowi nie udało się skrępować i odciąć handlu argentyńskiego.

KRONIKA.

Zwołanie Rady Stanu na dzień 22 b.m.—o czem już donosiliśmy—nastąpiło w formie urzędowego dekretu Rady Regencyjnej, ogłoszonego w „Monitorze".

Uroczyste otwarcie Rady Stanu odbędzie się w Zamku Królewskim w sobotę 22 b. m. o godz. 11-ej przed południem.

Na akt ten, oprócz Rady Regencyjnej przybędą przedstawiciele mocarstw centralnych, konsulowie państw neutralnych, członkowie Rady ministrów, wyżsi dostojnicy państwowi, członkowie Rady Stanu i przedstawiciele prasy warszawskiej, oraz zamiejscowej polskiej i zagranicznej.

W imieniu Rady Regencyjnej przemówi członek jej, książę Zdzisław Lubomirski.

Pierwsze posiedzenie Rady Stanu odbędzie się tegoż dnia o g. 4 popoł. w sali gmachu Tow. Kred. m. Warszawy przy ul. Czackiego.

Ceremoniał aktu otwarcia Rady Stanu ogłoszony będzie w dniach najbliższych.

Program prac Rady Stanu. „Monitor Pol." podaje: W pierwszej zaraz sesyi Rady Stanu rząd złoży do laski marszałkowskiej następujące wnioski prawodawcze: Projekt ustawy o porządku zwołania, otwarcia i obrad pierwszego Sejmu polskiego, dalej projekty ordynacyi wyborczej do Izby Poselskiej i Senatu, jako też projekty: ustawy wojskowej, ustroju administracyjnego Królestwa Polskiego, organizacyi władz skarbowych, ustawy o nadawaniu obywatelstwa polsk. i ustawy o ochronie lokatorów. Nadto wygotował rząd polski projekt regulaminu Rady Stanu, który to projekt wejdzie na porządek dzienny pierwszego posiedzenia Rady Stanu.

Marszałkiem Rady Stanu został mianowany p. Franciszek Pułaski, b. pomocnik bibliotekarza książnicy ord. Krasińskich, b. sekretarz Tow. naukowego warszawskiego, z zawodu archeolog i obywatel ziemski z Podola, który niedawno powrócił z Kijowa. Z przekonań jest podobno umiarkowanym aktywistą, świeżym członkiem „Związku budowy państwa polskiego".

Organizacya Sejmu. Pisma warszawskie donoszą: Projekt organizacyi pierwszego sejmu, wypracowany przez Komisyę sejmowo-konstytucyjną b. Tymczasowej Rady Stanu, został po dokonanych przeróbkach wydrukowany i w tych dniach będzie rozesłany członkom Rady Stanu oraz prasie.

Wizytacya kanoniczna. Ks. Biskup Augustyn Łosiński odbywał wizytacyę kanoniczną pow. miechowskiego w Książu Małym, Słaboszowie, Racławicach, Wrocimowicach, Poborowicach, Brzesku Nowym, Hebdowie i Wawrzeńczycach.

Od 10 do 16 czerwca będzie dokonaną dalsza wizytacya w Igłomji, Koniuszy, Niegardowie, Kalinie Wielkiej i Książu Wielkim.

Następna wizytacya kanoniczna obejmie powiat pińczowski a w miesiącu maju odbywała się wizytacya w powiecie jędrzejowskim.

Senat Uniw. Warszawskiego. Z Warszawy donoszą: W pałacu Kazimierzowskim zgromadzili się profesorowie uniwersytetu w celu dokonania wyborów rektora, prorektora, dziekanów i przedstawicieli wydziałów. Rektorem wybrano ponownie prof. Antoniego Kostaneckiego, prorektorem prof. Stanisława Thugutta, dziekanami wybrano: ks. Antoniego Szlagowskiego na wydziale teologicznym, profesora Władysława Mazurkiewicza na wydziale lekarskim, prof. Alfonsa Parczewskiego na wydziale prawnym i prof. Stanisława Szobera na wydziale filozoficznym. Na przedstawicieli wydziałów wybrano: prof. J. Krasowskiego — wydział fil.-matematyczny, prof. W. Tatarkiewicza — wydziałfil.-hum., prof. Z. Cybichowskiego—wydział prawny i prof. ks. O. Sokołowskiego — wydział teologiczny. Wszyscy wybrani obejmują swe stanowiska z początkiem nowego roku skademickiego, t. j. dnia 1 października b. r.

Stabilizacya uniw. i politechniki warszawskiej. W Warszawie bawi prof. uniwersytetu lwowskiego, dr. Kazimierz Twardowski, przybyły na zaproszenie ministra wyznań i oświecenia publicznego, w celu wzięcia udziału w naradach w celu stabilizacyi uniwersytetu i politechniki. Narady odbywają się codziennie w specyalnej komisyi, którą stanowią pp.: minister Ponikowski, dyrektor departamentu wyznań i podsekretarz stanu dr. Bronisław Dembiński, szef sekcyi nauk i szkolnictwa wyższego dr. Łukasiewicz, prof. dr. Kazimierz Twardowski, były dyrektor departamentu wyznań i oświecenia publicznego Józef Mikułowski-Pomorski, rektorzy uniwersytetu dr. Kostanecki i politechniki inżynier Zawidzki.

Rozporządzenie dotyczące ordynacyi wyborczej dla miast. „Dziennik Rozporządzeń c. i k. Zarządu Wojskowego" donosi, że Rozporządzenie c. i k. Generalnego Gubernatorstwa wojskowego z d. 31 października 1916 r., należy stosować także w wypadkach ponownego tworzenia rady miejskiej i zarządu miejskiego w miastach temu rozporządzeniu podległych.

Z tego wynika, że dawna ordynacya wyborcza nie ulegnie żadnym zmianom, co należy powitać przychylnie, ze względu na interesy ludności polskiej.

Dar dla pogorzelców Tomaszowa. C. i k. Generalny Gubernator przyznał pogorzelcom miasta Tomaszowa zapomogę w kwocie 20.000 koron (dwudziestu tysięcy koron), na cele zakupu środków żywności.

Niklowe 20-halerzówki. Obowiązek państwa wykupna niklowych 20-halerzówek zgasł z dniem 30 kwietnia. Ze względu jednak na nadzwyczajne stosunki, spowodowane wojną, ministerstwo skarbu zarządziło, aby kasy państwowe i nadal przyjmowały niklowe 20-halerzówki, stempla austryackiego i węgierskiego.

2-ga Loterya Klasyczna na rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych. — Przypominamy, że ciągnienie III-ej klasy odbędzie się w biurze Zarządu, Warszawa, Królewska 23 dn. 4 i 5 lipca 1918 r. Główna wygrana tej klasy 45,000 mk., 35,000 mk., 20,000 mk., 15,000 km. i wiele innych.

Zastrzelenie bandyty. Do młyna w Kostorowie, gm. Szczekarków wdarli się o godz. 9-ej wieczorem dwaj bandyci, pozostawiając trzeciego na straży przed domem. Przywódca bandytów wkroczył z rewolwerem w ręku do mieszkania, trzymając przed sobą służącą, która zdołała umknąć w bok, co pozwoliło młynarzowi, Piotrowi Jastalskiemu, strzelić z brauninga tak skutecznie, że trafił bandytę, który zdołał jeszcze cofnąć się do sieni, skąd go obaj pozostali wynieśli na dwór i tam pozostawili martwego.

Pan Jastalski ocalał, pomimo że bandyta wartownik dał do niego strzał przez okno. Zabity bandyta oprócz rewolweru i sztyletu posiadał jeszcze sporą dozę strychiny. W zabitym bandycie obrabowani w sąsiednich miejscowościach poznali herszta bandy, która grasowała tam od pewnego czasu.

Ze Świata.

Los Romanowów. Według ostatnich wiadomości, nadesłych z Rosyi, znajduje się b. car Mikołaj wciąż jeszcze w Jekaterynburgu wraz z całą rodziną. Książę Dołgoruki został obecnie usunięty od boku cara i znajduje się w więzieniu miejskiem wraz z biskupem Hermogenem i ks. Lwowem b. prokuratorem św. synodu. Przy carze znajdują się obecnie tylko generał Fati i doktór Botkin, zagadkowa postać, odgrywająca na dworze carskim podobną rolę, jaką odgrywał Rasputin. Członkowie rodziny cara, którzy więzieni byli dotąd w Jekaterynburgu, zostali tego samego dnia, w którym przybył tam Mikołaj II, wywiezieni do Łotszewska, środowiska przemysłowego na Uralu, znajdują się obecnie zatem wielki ks. Sergiusz Michałowicz, córka króla greckiego Jerzego wraz z małżenkiem i dwoma szwagrami, jak również wielka ks. Elżbieta, wdowa po wielkim ks. Sergiuszu Aleksandrowiczu.

Z Dąbrowy.

(d) **Zamiast wieńca** na grób Leszka Korwin Szymanowskiego złożyli na głodne dzieci miasta Dąbrowy w Administracyi pp. Michałostwo Szymanowscy kor. 100. (Przesłane Pow. Komitetowi Ratunkowemu).

DRUKARNIA „GAZETY POLSKIEJ“

wykonuje wszelkie roboty drukarskie jako to:

AFISZE, KARTY POŚMIERTNE, ogłoszenia, listy i koperty, cenniki i t.d.

// Szybko, starannie i tanio. //

KANTOR DRUKARNI:

UL. KRÓLA SOBIESKIEGO Nr. 15.

WESOŁY FLIRT

48 kartek zawierających pytania i odpowiedzi, najweselsza zabawa towarzyska.

Cena egzemplarza **3 Korony**; z przesyłką pocztową **3 Kor. 50 hal.**

Odsprzedawcom udziela się znacznego rabatu.

Wysyła wyłącznie:

BIURO DZIENNIKÓW „JANINA“ W DĄBROWIE GÓRNICZEJ ul. Sobieskiego 15.

SKŁAD WIN i WÓDEK w różnych gatunkach STANISŁAWA NOWAKA **w Dąbrowie,** przy ul. Ulman Nr. 27

Świerzbę

nawet zadawnioną i z bolesnymi strupami, pryszcze, męczące swędzenie leczy radykalnie, bezwonny **„KREM OD ŚWIERZBY“** wyrobu apteki Ed. Lipińskiego, Warszawa - Mokotów. Sprzedaż w aptekach i składach apteczn. Dąbrowskich i okolicznych.

NUMERATOR

automatyczny, ręczny, 6-cyfrowy do sprzedania. Wiadomość w Administracyi.

BIURO DZIENNIKÓW

„JANINA“

otrzymuje koleją w dniu ich wyjścia najważniejsze dzienniki krajowe i zagraniczne.

„GŁOS NARODU“ o godz. wpół do 12 przed połud.
„MORGENZEITUNG“ o godz. wpół do 12 przed połud.
„NAPRZÓ“ o godz. 6 rano.
„WIEDENSKI KURYER POLSKI“ o godz. wpół do 12 przed poł.
Dzienniki warszawskie o g. 2 popoł

Czasopisma ilustrowane. — **Bogaty wybór najświeższych żurnali.**

Przyjmuje prenumeratę miejscową i zamiejscową.

Potrzebne mieszkanie 3 pokoje i kuchnia op 1 lipca. Zgłoszenia do Administracyi „Gazety Polskiej“. 1589-1-3.

OKAZYA!

Dla technika, inżyniera lub rysownika do sprzedania 14 rolek papieru rysunkowego grubego (szerokość 1.40 m., długość 10 m.). Wiadomość w Administracyi „Gazety Polskiej“.

Nakładaczka

na maszynę posp. syst. Frankenthal zostanie natychmiast przyjęta. Oferty do administracyi „Gazety“.

Podmajstrzy budowniczy energiczny, ciesielski i betonarski, specyalność stropy Roselera poszukuje zajęcia w prywatnych lub fabrycznych przedsiębiorstwach w Kr. P. lub w Galicyi. Proszę nadsyłać **Dandówka,** dom p. Woźniakowskiego, J. Biel. 1587-1 3.

Potrzebny chłopiec zaraz. Wiadomość w biurze inż. Antoni Nowicki i S-ka, Kościuszki 7. 1588-1-2.

Redaktor i wydawca WIKTOR MONDALSKI.

Drukarnia „Gazety Polskiej“ w Dąbrowie Górniczej.